

Sygn. akt IV P 76/19

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Puławach IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Magdalena Gałkowska

Ławnicy: Dorota Salasa, Anna Tużnik

Protokolant st.sekr.sąd. Agnieszka Wójciak

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2020 r. w Puławach

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko S. P. w O.

o odszkodowanie za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę

1.Zasądza od pozwanego S. P. w O. na rzecz powódki A. S. kwotę 16.448,43 zł (szesnaście tysięcy czterysta czterdzieści osiem złotych 43/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 marca 2019r. do dnia zapłaty;

2.Wyrokowi w pkt 1 do kwoty 5.482,81 zł nadaje rygor natychmiastowej wykonalności;

3.Zasądza od pozwanego S. P. w O. na rzecz powódki A. S. kwotę 1.080,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 21 marca 2019r. powódka A. S. wnosila o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego S. P. w O. odszkodowania w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty za niezgodne z prawem wypowiedzenie jej umowy o pracę.

Pozwane S. P. w O. powództwa nie uznawało i wносиło o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka A. S. zatrudniona została w pozwanym S. P. w O., w wyniku wygranego konkursu, na stanowisko Naczelnika Wydziału (...) (...) i (...), początkowo na podstawie umowy o pracę na czas określony na okres od dnia 17 listopada 2015r. do 16 maja 2016r., a od 17 maja 2016r., po odbyciu służby przygotowawczej, na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony (akta osobowe, zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc k. 839v-840, zeznania świadka Z. R. k. 80-80v, 00:01:52 nagrania protokołu rozprawy z dnia 18.06.20,).

W pozwanym S. obowiązuje Regulamin Pracy (k.695-715), zakres działania i zasady funkcjonowania S. P. określa Regulamin Organizacyjny (k.788-816).

W Wydziale (...) (...) i (...) oprócz powódki, zatrudnionych było jeszcze 7 pracowników, w tym jeden na 1/2 etatu, ale w czerwcu 2018r. na długotrwałe zwolnienie lekarskie odszedł jeden z 3 zatrudnionych w tym wydziale podinspektorów ds. leśnictwa - D. G. (1), a w lipcu 2018r. na emeryturę odszedł inny pracownik Wydziału E. S. (1) (zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc, zeznania świadków: E. S. (1) k.80v-81, L. B. 00:02:41 nagrania protokołu rozprawy z dnia 11.02.20, K. K. 00:13:43 nagrania protokołu rozprawy z dnia 11.02.20, K. G. 00:45:04 nagrania protokołu rozprawy z dnia 20.02.20). Praca podinspektorów ds. leśnictwa odbywa się przede wszystkim w terenie, dużo mniej czasu spędzają oni w pomieszczeniach biurowych Wydziału (zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc, zeznania świadków: E. S. (1), L. B. K. K.). Zadania które wykonywał D. G. (1) zostały, decyzją powódki, rozdzielone pomiędzy K. K. i L. B., a sprawy po E. S. (1) zostały rozdzielone pomiędzy nią a K. G. (zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc, zeznania świadków: L. B., K. K.). Podinspektorzy ds. leśnictwa L. B. i K. K. zgłaszali powódce obciążenie nadmiarem obowiązków, powódka zgłosiła to ówczesnemu Staroście Z. R., udała się na rozmowę wraz z L. B. i po tej rozmowie pracownicy ci otrzymali dodatek specjalny (zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc, zeznania świadków: L. B., K. K.).

W pozwanym S. obowiązuje Regulamin Pracy (k.695-715), zakres działania i zasady funkcjonowania S. P. określa Regulamin Organizacyjny (k.788-816).

Powódka od początku swojego zatrudnienia posiadała, aneksowany w trakcie zatrudnienia, zakres obowiązków uprawnień i odpowiedzialności oraz posiadała, także aneksowane w trakcie zatrudnienia, upoważnienie od Starosty Z. R. do podpisywania i wydawania decyzji administracyjnych, postanowień, załatwiania spraw w trybie kpa i podpisywania pism z zagadnień wpisanych szczegółowo w treści tego upoważnienia (akta osobowe).

Zastępca powódki był J. R. (1), który posiadał, również wielokrotnie aneksowany zakres obowiązków uprawnień i odpowiedzialności (zeznania świadka J. R. (1) 01:11:05, k.863-868,848-850, 852-862) oraz posiadał, także aneksowane w trakcie zatrudnienia, upoważnienie od Starosty Z. R. do podpisywania i wydawania decyzji administracyjnych , postanowień, załatwiania spraw w trybie kpa i podpisywania pism z zagadnień wpisanych szczegółowo w treści tego upoważnienia (k.872-874).

W okresie swojego zatrudnienia powódka poddawana była ocenom, ostatnia tak ocena została dokonana przez członka Zarządu Powiatu w styczniu 2018, powódka wtedy ogólnie otrzymała ocenę dobrą, przy czym spośród 10 kryteriów oceny 3 zostały ocenione na ocenę bardzo dobrą i były to: bezstronność, podejmowanie decyzji i umiejętność pracy w zespole oraz komunikatywność (k.9-10, zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc). Powódka jako Naczelnik Wydziału dokonywała ocen podwładnych jej pracowników, były to oceny dobre i bardzo dobre, a oceny dokonane przez nią w styczniu 2018r. to były to oceny: 5 bardzo dobre i 2 dobre (arkusze ocen pracowników k.818-838, 891-905).

Starosta Z. R. pełniący te obowiązki do listopada 2018r. pozytywnie ocenił pracę powódki i Wydziału kierowanego przez nią (zeznania świadka Z. R.).

Uchwałą nr (...) Rady Powiatu w O. z dnia 22 listopada 2018r. na Starostę (...) wybrany został D. P. (k.40).

Powódka w ramach swoich obowiązków i w ramach udzielonego jej przez Starostę upoważnienia min. zajmowała się wydawaniem decyzji o zmianie lasu na użytek rolny (bezsporne). W dniu 22 sierpnia 2018r. został złożony do S. P. wniosek D. i M. małż. G. dotyczący zmiany lasu na użytek rolny, sprawę tę prowadziła powódka, wzywała ona wnioskodawców do składania kolejnych dokumentów (zeznania świadka D. G. (1) 00:01:56 nagrania protokołu rozprawy z dnia 20.02.20, zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc). D. G. (1) nie składał wszystkich żądanych dokumentów, powódka konsultowała swoje decyzje z osobami pełniącymi obsługę prawną w S. min. z B. P. (1) (zeznania świadka B. P. (1) 01:44:04 nagrania protokołu rozprawy z dnia 11.02.20, zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc). W dniu 14 listopada 2018r. powódka z upoważnienia Starosty wydała decyzję, w której odmówiła ona D. i M. małż. G. zmiany wskazanego przez nich lasu na użytek rolny (decyzja - k. 42-45, zeznania świadka B. P. (1), zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc). Od tej decyzji D. G. (1) złożył odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w L. (k.46-49). W trakcie gdy powódka przygotowywała akta do wysłania wraz odwołaniem,

zobaczyła, że w bazie ewidencji gruntów i budynków widnieje wpis, iż ten grunt to już wpisany jest jako rola R; wtedy powódka, w konsultacji z radcą prawnym obsługującym Starostwo, udała się do (...) S. P. w O. i stwierdziła, że w dniu 8 listopada 2018r. wydana została, na wniosek D. G. z dnia 6 listopada 2018r., decyzja (...) S. P. w O. z upoważnienia Starosty (...), orzekająca o ustaleniu gleboznawczej klasyfikacji tych gruntów z leśnych na użytek rolny (decyzja k.686-689, notatka służbowa k.486, zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc). Projekt tej decyzji przygotowany był przez pracownika (...) T. S., po zapoznaniu się przez niego z operatem z klasyfikacji gruntów i protokołem, w którym klasyfikator naniósł informację, że decyzja o przekształceniu gruntów z leśnego na rolny została w (...)wydana, bez żadnia z Wydziału (...) decyzji (zeznania świadka T. S. 00:29:48 nagrania protokołu rozprawy z dnia 20.02.20). Decyzja ta stała się prawomocna z dniem 8 listopada (k.685). T.S. otrzymał następnie od Starosty karę porządkową upomnienia za to, że przed sporządzeniem projektu decyzji z dnia 8 listopada 2018r. nie zażądał z Wydziału (...) decyzji o zmianie przedmiotowego lasu na użytek rolny (zeznania świadka T. S.). D. G. (1) nie poinformował Wydziału (...), (...) i (...) o wydanej w (...)decyzji z dnia 8 listopada 2018r. (zeznania świadka D. G. (1), zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc). W dniu 7 grudnia 2018r. powódka, z upoważnienia Starosty, przesłała odwołanie D. G. do SKO (akta sprawy k.100-309, informując iż w dniu wydania decyzji z dnia 14.11.18 w aktach sprawy nie znajdowała się decyzja Starosty (...) z dnia 8 listopada 2018r, orzekająca o ustaleniu gleboznawczej klasyfikacji tych gruntów z leśnych na użytek rolny (k.132).

Następnie powódka, w konsultacji z osobami pełniącymi obsługę prawną w S. i Starostą uznała, iż zaszła przesłanka do umorzenia postępowania prowadzonego w kierunku zmiany lasu na użytek rolny i decyzją z dnia 31 grudnia 2018r. orzekła o umorzeniu postępowanie w sprawie zmiany lasu na użytek rolny z wniosku D. i M. małż. G. z dnia 22 sierpnia 2018r. (decyzja - k.52-54, 126-127, zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc, zeznania świadka B. P. (1)). Wtedy M. G. złożyła do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w L. wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji z dnia 31 grudnia 2018r. o umorzeniu postępowania (k. 123-125).

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w L., decyzją z dnia 23 stycznia 2019r. (k. 50-51) uchyliło zaskarżoną decyzję z dnia 14 listopada 2018r. odmawiającą D. i M. małż. G. zmiany wskazanego przez nich lasu na użytek rolny i przekazało sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi I Instancji.

Starosta D. P., przesyłając do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w L. wniosek M. G. o stwierdzenie nieważności decyzji z dnia 31 grudnia 2018r. sporządził pismo, w którym poinformował SKO, iż wnioskodawca pisząc odwołanie od decyzji z dnia 14 listopada 2018r. posiadał już w swoich zasobach ostateczną i prawomocną decyzję zmieniającą tenże las na użytek rolny tj. decyzję wydaną z upoważnienia Starosty przez (...). (...).20.2018 z dnia 8 listopada 2018r., orzekającą o ustaleniu gleboznawczej klasyfikacji gruntów oraz użytków gruntowych, a na dzień wydawania decyzji z 14 listopada 2018r. Wydział (...), (...) i (...) S. P. nie posiadał wiedzy na temat tej zmiany. Dalej Starosta wskazał, że wnioskodawcy pomimo posiadania pozytywnej decyzji (...). (...).20.2018 z dnia 8 listopada 2018r., dalej prowadzili korespondencje, odpowiadali na wezwania organu, mimo że można uznać, że żądanie strony o zmianie lasu na użytek rolny zostało spełnione w innym trybie i postępowaniu. Dlatego też – jak wyjaśnił w tym piśmie Starosta (...), w dniu 31 grudnia 2018r., po powzięciu tych informacji wydał decyzję M. G. umarzającą postępowanie ze względu na to, iż powyższy wniosek dotyczący zmiany lasu na użytek rolny stał się bezprzedmiotowy (k. 121-122).

SKO decyzją z 7 lutego 2019r. (k. 58-59) stwierdzono nieważność decyzji Starosty z dnia 31 grudnia 2018r. SKO w uzasadnieniu stwierdziło rażące naruszenie przy wydawaniu tej decyzji przepisów kpa, gdyż decyzja z 31 grudnia 2018r. wydana została, zanim SKO rozpatrzyło sprawę z odwołania od decyzji Starosty z dnia 14 listopada 2018r.

Uchyloną przez SKO sprawę z wniosku D. i M. małż. G. dotyczącą zmiany lasu na użytek rolny zajmowała się potem J. K. (1), która w piśmie z dnia 19 marca 2019r. zwróciła się do (...) S. P. w O. z informacją, że nie jest prawdą aby wnioskodawcy D. i M. małż. G. otrzymali decyzję z Wydziału (...), (...) o zmianie lasu na użytek rolny, a następnie w dniu 25 kwietnia 2019r. wydała na z upoważnienia Starosty, pozytywną decyzję o zmianie tego lasu na użytek rolny (k. 102-104).

W czasie gdy powódka była Naczelnikiem Wydziału (...) (...) i (...), oprócz sprawy z wniosku D. G. była jeszcze jedna sprawa skierowana przez SKO do ponownego rozpoznania (zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc).

W sierpniu 2018r. powódka działając z upoważnienia Starosty, rozpoczęła starania o dofinansowanie sporządzenia uproszczonych planów urządzania lasu dla lasów niestanowiących własności Skarbu Państwa (ksero dokumentacji k.325-477). W szczególności, w dniu 31 stycznia 2019r. Zarząd Powiatu w O. sporządził zapytanie ofertowe na wykonanie usługi pod nazwą „Wykonanie uproszczonych planów urządzania lasu dla lasów niestanowiących własności Skarbu Państwa na terenie powiatu (...)” i w treści tego zapytania umieszczono min. informację, że wykonawca ponosi koszty udostępnienia bazy danych z ewidencji gruntów i kopii map ewidencyjnych (k. 60-65, 427-436). Po ogłoszeniu tego zapytania powódka dowiedziała się od jednego z potencjalnych wykonawców, iż udostępnianie tych danych powinno następować nieodpłatnie, a wobec tego, że nie było w tym zakresie zaleceń z Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, to powódka zwrócił się do dyrekcji Lasów z zapytaniem i w dniu 16 lutego 2018r. Dyrekcja Lasów przedstawiła swoje stanowisko, że odpłatne przekazanie materiałów geodezyjnych spowoduje cofnięcie dofinansowania sporządzenia uproszczonych planów urządzania lasu (k.393-394). Powódka poinformowała o tym Starostę, który z kolei poinformował ją, że Naczelnik (...) S. P. w O. nie zgadza się, aby udostępniać nieodpłatnie te dokumenty i polecił, aby powódka zwróciła się na piśmie do Naczelnika tego wydziału, co powódka uczyniła w piśmie z dnia 26 lutego 2019r. skierowanym do (...) S. P. w O. z zapytaniem, czy udostępnienie danych z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, potrzebnych do sporządzenia tych planów nastąpi nieodpłatnie, gdyż warunkiem otrzymania dofinansowania ze środków funduszu leśnego jest przekazanie nieodpłatnie stosownych materiałów, w przeciwnym razie nastąpi cofnięcie dofinansowania (k. 66, zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc). Zarząd (...) w dniu 26 lutego 2019r. postanowił unieważnić postępowanie związane z zapytaniem ofertowym na wykonanie usługi pod nazwą „ Wykonanie uproszczonych planów urządzania lasu dla lasów niestanowiących własności Skarbu Państwa na terenie powiatu (...)” (k. 67-70). Uproszczone plany urządzania lasów ważne były do końca 2019r. (zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc). Wydział (...) S. P. w O. nie udzielił odpowiedzi na postawione przez powódkę w piśmie z dnia 26 lutego 2019r. pytanie i wtedy ponownie Zastępca Naczelnika Wydziału (...), (...) i (...) J. K. (1) zwróciła się do (...) o udzielenie tej odpowiedzi (k.351-153) i w dniu 13 marca 2019r. Naczelnik tego Wydziału wskazała, że jej zdaniem, brak jest przesłanek do bezpłatnego udostępniania danych państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, ale z uwagi na zróżnicowaną praktykę organów udostępniających materiały zasobu geodezyjnego i kartograficznego, wyraża pogląd, aby konieczne i celowe było uzyskanie przez Wydział (...) opinii prawnej w tej sprawie (k. 329-330).

Starosta w piśmie z dnia 15 marca 2019r. poinformował jednego z oferentów, że warunek postawiony przysłemu wykonawcy – aby wykonawca na swój koszt uzyskał potrzebne dane z zasobu geodezyjnego i kartograficznego, był postawiony niezgodnie z wytycznymi zawartymi w Zarządzeniu Dyrektora Generalnego lasów Państwowych z dnia 17 listopada 2016r. (k. 325).

W czasie gdy powódka była Naczelnikiem Wydziału (...) (...) i (...) był to jedyny unieważniony przetarg (zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc).

W dniu 24 grudnia 2018r. z długotrwałego okresu przebywania na zwolnieniu lekarskim powrócił pracownik Wydziału (...) (...) i (...) D. G. (1), który zwrócił się do powódki z wypisanym już wnioskiem o udzielenie jemu urlopu wypoczynkowego i powódka ten wniosek zaakceptowała poprzez jego podpisanie (zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc). Następnie powódka, gdy dowiedziała się od kadrowej, że powód tego dnia nie dostanie skierowania na badania lekarskie, to wtedy wyjaśniła D. G., że wobec tego, iż pracownik bez ważnych badań lekarskich nie może przystąpić do pracy, to ustalenia w sprawie urlopu wypoczynkowego są nieaktualne, bo najpierw musi przejść badania lekarskie i podarła ten wniosek (zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc, zeznania świadków: D. G., K. K., J. K. (1) k.716v-717). Następnie w dniu 2 stycznia 2019r D. G. (1) sporządził pismo do powódki z prośbą o wyjaśnienie, dlaczego złożony przez niego oficjalny dokument- karta urlopową została, po uprzednim podpisaniu przez powódkę, potem zniszczona (k.71). Powódka sporządziła wyjaśnienia tej sytuacji (k.72), a Starosta udzielił D. G. wyjaśnienia na piśmie (k.73). D. G. (1) jednak dalej, w piśmie z dnia 6 lutego skierowanym do S. P. domagał się udzielenia odpowiedzi dlaczego jego wniosek urlopowy nie został rozpatrzony formalnie (k.74), a Starosta w piśmie

z dnia 6.03.19 odpowiedział, że podzielając słuszność decyzji powódki odmawiającej udzielenia urlopu, wskazuje że zniszczenie karty urlopowej było zachowaniem nieakceptowalnym i nie powinno mieć miejsca (k. 75).

Pismem z dnia 27 lutego 2019r., wręczonym powódce w dniu 28 lutego 2019r. (k.6), Starosta D. P. oświadczył, że wypowiada jej umowę o pracę, z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynie w dniu 31 maja 2019r, a jako przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę wskazał utratę zaufania pracodawcy do powódki spowodowana w szczególności tym, że powódka: 1/ w sposób niewłaściwy u niezapewniający zgodności z obowiązującymi przepisami prawa prowadzi postępowania administracyjne i przetargowe, co skutkuje uchylaniem przez organy kontrolne decyzji wydawanych w prowadzonych przez powódkę sprawach, bądź unieważnieniem postępowania (w przypadku postępowania przetargowego) i koniecznością jego ponownego przeprowadzenia; 2/ w sposób niewłaściwy i niewystarczający sprawuje nadzór nad podległymi pracownikami, co w konsekwencji prowadzi do powstawania sytuacji konfliktowych z pracownikami wydziału, które dezorganizują pracę, 3/ niedopuszczalnym i sprzecznym z obowiązującymi w zakładzie pracy procedurami postępowaniem z wnioskiem urlopowym pracownika wydziału w dniu 24.12.18 polegającym na podpisaniu tego dokumentu, a następnie jego zniszczeniu (podarciu) w obecności wnioskującego pracownika, co postawiło pracodawcę w bardzo niekorzystnym świetle, jako podmiot, w którym brak jest należytych standardów (procedur) postępowania w sprawach udzielania urlopów wypoczynkowych, czemu wnioskujący pracownik dał wyraz w kolejnych pismach kierowanych do S. P. w O.

Wynagrodzenie powódki stanowiło kwotę (...) (k.41).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o wymienione wyżej dokumenty, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a także w oparciu o akta osobowe powódki. Także sąd oparł swoje ustalenia na zeznaniach świadków: Z. R., E. S. (1), K. G., L. B., K. K., J. K. (1), D. G. (1), T. S., J. R. (1). Zeznania te zgodne są z dokumentami i informacjami złożonymi do akt sprawy a także nie zawierają żadnych, istotnych dla sprawy sprzeczności pomiędzy sobą; jedynie zeznania J. K. zawierają ogólne informacje co do docierających do niej informacji od pracowników Wydziału skarżących się na powódkę. Zeznania świadków sąd obdarzył więc wiarą. Także i zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc są zgodne w całości z dokumentami złożonymi do akt sprawy, a także nie są sprzeczne z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków. Zatem zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc sąd obdarzył wiarą w całości.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Roszczenie powódki zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie podnieść należy, iż rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem jest jednym ze sposobów rozwiązania stosunku pracy, w sytuacji gdy jedna ze stron stosunku pracy nie chce dalej współpracować z drugą i jest oczywiście przewidzianym prawem sposobem rozwiązania stosunku pracy. Jednakże wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony musi być dokonane z konkretnie wskazanej przyczyny – zgodnie z art. 30 § 4 kp.

Jak wynika z treści pisma wypowiadającego powódce umowę pracę, pozwany pracodawca postanowił rozwiązać z nią umowę o pracę, gdyż utracił on do niej zaufanie, wobec faktu że powódka – według pracodawcy, w sposób niewłaściwy i niezapewniający zgodności z obowiązującymi przepisami prawa prowadzi postępowania administracyjne i przetargowe, co skutkuje uchylaniem przez organy kontrolne decyzji wydawanych w prowadzonych przez powódkę sprawach, bądź unieważnieniem postępowania (w przypadku postępowania przetargowego) i koniecznością jego ponownego przeprowadzenia, w sposób niewłaściwy i niewystarczający sprawuje nadzór nad podległymi pracownikami, co w konsekwencji prowadzi do powstawania sytuacji konfliktowych z pracownikami wydziału, które dezorganizują pracę, a nadto jej zachowanie zaprezentowane w dniu 24.12.18, polegające na podpisaniu pracownikowi wniosku urlopowego, a następnie jego zniszczeniu (podarciu), w obecności wnioskującego pracownika, było niedopuszczalne i sprzeczne z obowiązującymi w zakładzie pracy procedurami postępowaniem.

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że utrata zaufania uzasadniająca wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę może mieć szersze podstawy niż fakty ujęte ogólnie lub przykładowo w oświadczeniu o wypowiedzeniu,

jednakże w każdym przypadku istotna jest nie tyle sama utrata zaufania pracodawcy do pracownika, co przyczyny, które ją spowodowały (np. wyroki: z dnia 25 stycznia 2005 r., II PK 171/04 oraz z dnia 31 marca 2009 r., II PK 251/08 i orzeczenia w nich powołane). W wypadku wskazania przez pracodawcę, jako przyczyny wypowiedzenia utraty zaufania spowodowanej zaistnieniem określonych faktów (zdarzeń), w pierwszej kolejności należy zatem ocenić, czy wskazane przez pracodawcę okoliczności mogły uzasadniać utratę zaufania do pracownika, a następnie, pod warunkiem pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii - czy utrata zaufania w tych okolicznościach uzasadniała dokonanie wypowiedzenia. Utrata zaufania musi mieć bowiem oparcie w przesłankach natury obiektywnej i racjonalnej. Nie może wynikać z samowoli, czy wyłącznie z subiektywnych uprzedzeń pracodawcy. Utrata zaufania do pracownika uzasadnia wypowiedzenie umowy o pracę, jeżeli w konkretnych okolicznościach nie można wymagać od pracodawcy, by nadal darzył pracownika zaufaniem. Ponadto - aby uzasadniać wypowiedzenie stosunku pracy - nadużycie zaufania musi wiązać się z takim zachowaniem pracownika, które może być obiektywnie ocenione, jako naganne, choćby nawet nie można było pracownikowi przypisać subiektywnego zawinienia. Z kolei obiektywna naganność zachowania pracownika, jako podstawa utraty zaufania do niego ze strony pracodawcy musi być oceniana w kontekście wszelkich okoliczności faktycznych (np. wyrok z dnia 19 lutego 2009 r w sprawie II PK 156/08 i szeroko cytowane w nim wcześniejsze orzecznictwo, wyrok z dnia 24 października 2013 r. w sprawie II PK 24/13).

Sąd rozpoznający sprawę podziela cytowane wyżej orzecznictwo Sądu Najwyższego w całości i przenosząc je na realia przedmiotowej sprawy, to - w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności w świetle analizy dokumentów zgromadzonych w sprawie, zeznań powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc, a także przesłuchanych świadków: Z. R., E. S., L. B., K. K., J. K., J.R., B. P., D. G., T.S., K. G., uznać należy że - obiektywnie to oceniając, nie zaistniała w momencie podejmowania przez Starostę (...) D. P. decyzji o zakończeniu trwania stosunku pracy pomiędzy stronami, sytuacja uzasadniająca powstanie u niego poczucia utraty do powódki zaufania z przyczyn wskazanych w treści wypowiedzenia, ani też z jakichkolwiek innych przyczyn.

Przede wszystkim, jeżeli chodzi o pierwszą przyczynę utraty zaufania do powódki uzasadniającą, zdaniem Starosty, rozwiązanie z nią stosunku pracy, wskazaną w piśmie wypowiadającym umowę o pracę tj. zarzut, iż powódka w sposób niewłaściwy i niezapewniający zgodności z obowiązującymi przepisami prawa, prowadziła postępowania administracyjne i przetargowe, co skutkowało uchylaniem przez organy kontrolne decyzji wydawanych w prowadzonych przez powódkę sprawach, bądź unieważnieniem postępowania (w przypadku postępowania przetargowego) i koniecznością jego ponownego przeprowadzenia, to stwierdzić należy że sformułowanie takiego zarzutu, w ustalonych - na podstawie przede wszystkim dokumentów, ale też i zeznań powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc oraz zeznań świadków: B. P., T.S., D. G. realiach sprawy, uznać należy za nie tylko postawiony niezasadnie, bez żadnych podstaw. Starosta w treści tego zarzutu używa liczby mnogiej, pisząc o postępowaniach administracyjnych i przetargowych prowadzonych przez powódkę, które według pracodawcy, były prowadzone niewłaściwie i nie zapewniały zgodności z obowiązującymi przepisami, przez co były uchylane przez organy kontrolne lub unieważniane było postępowanie. Tymczasem, jak wynika z treści uzasadnienia odpowiedzi na pozew i dołączonych dokumentów, a także przebiegu przedmiotowego procesu, pozwanemu pracodawcy chodzi o jedną prowadzoną w postępowaniu administracyjnym przez powódkę sprawę - z wniosku D. i M. małż. G. o zmianę lasu na użytek rolny i sprawę jednego unieważnionego przetargu na wykonanie usługi pod nazwą „Wykonanie uproszczonych planów urządzania lasu dla lasów niestanowiących własności Skarbu Państwa na terenie powiatu (...)”. Sposób więc sformułowania tego zarzutu dla czytającego ten tekst, bez znajomości treści odpowiedzi na pozew, może powodować uznanie jakoby powódka wielokrotnie prowadziła sprawy w postępowaniach administracyjnych i przetargowych niewłaściwie i niezgodnie z prawem, przez co były one uchylane przez organy kontrolne lub unieważniane. Oczywiście powódka, zgodnie z zakresem swoich obowiązków miała za zadanie czuwać nad tym, aby wydawane przez nią w ramach upoważnienia udzielonego jej przez Starostę decyzje były zgodne z prawem, aby były prowadzone terminowe i zgodnie z procedurami. Faktycznie, w sprawie z wniosku D. i M. małż. G. o zmianę konkretnego lasu na użytek rolny doszło do wydania przez powódkę 2 decyzji tj. jednej z 14 listopada 2018r. oraz drugiej decyzji z 31 grudnia 2018r. umarzającej postępowanie. Pierwsza decyzja odmawiająca zmiany lasu na użytek rolny została faktycznie przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w L., decyzją z dnia 23 stycznia 2019r., na skutek odwołania D. G. (1) od tej decyzji, uchylona i sprawa została przekazana do ponownego rozpatrzenia organowi I instancji, a druga decyzja

powódki z 31 grudnia 2018r., decyzją SKO z 7 lutego 2019r. została uznana za nieważną. Jeżeli chodzi o pierwsza uchyloną decyzję z 14 listopada 2018r., to według SKO rozstrzygnięcie to powinno być wyeliminowane z obrotu prawnego, gdyż nie wszyscy właściciele nieruchomości objętych tych wnioskiem byli zawiadomieni, a zatem nastąpiło być może niedopatrzenie powódki w tym zakresie. Jednakże, według sądu, okoliczności towarzyszące rozpoznaniu tego wniosku D. i M. małż. G., jak wynika z zeznań powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc, ale też i zeznań świadków B. P. i T.S. oraz złożonych dokumentów, były co najmniej niestandardowe, jeżeli chodzi o zachowanie wnioskodawców D. i M. małż. G., bo po złożeniu przez nich w dniu 22 sierpnia 2018 do Wydziału (...), (...) i (...) wniosku o zmianę konkretnego lasu na użytek rolny, w trakcie trwania tego postępowania tj. w czasie którego wzywani byli przez powódkę do uzupełniania dokumentów, których zresztą wszystkich nie uzupełniali w terminie (o czym świadczy analiza całości akt postępowania), to złożyli oni do innego wydziału S. P. w O. tj. (...) w dniu 6 listopada 2018r. wnioski, a 8 listopada wydana została decyzja przygotowana przez (...), a podpisana przez W. (...) orzekająca o ustaleniu gleboznawczej klasyfikacji tych gruntów z leśnych (których dotyczył wniosek D. i M. małż. G. złożony w dniu 22 sierpnia 2018 do Wydziału (...), (...) i (...)) na użytek rolny. Poza sporem jest, że powódka w dniu wydawania decyzji dotyczącej tego wniosku odmawiającej zamiany lasu na użytek rolny nie miała wiedzy, że w dniu 8 listopada inny wydział Starostwa wydał już decyzję orzekającą o ustaleniu gleboznawczej klasyfikacji tych gruntów z leśnych na użytek rolny. Po wydaniu przez powódkę w dniu 14 listopada decyzji powstała więc sytuacja, że jedna sprawa była przedmiotem wydania dwóch decyzji przez dwa wydziały, przy czym ta wydana w Wydziale Geodezji była już prawomocna, a ta wydana przez powódkę została objęta odwołaniem złożonym przez D. G.. Jak wynika z zeznań świadka B. P., prowadzącego obsługę prawną w S., ta ujawniona sytuacja była przedmiotem rozważań, co uczynić dalej, Starosta miał wiedzę o tej sytuacji, jak też i o tym, że projekt decyzji z dnia 8 listopada 2018r. przygotowany był przez pracownika (...) T. S., który przez sporządzeniem tego projektu nie zażądał z Wydziału (...) decyzji o zmianie przedmiotowego lasu na użytek rolny, za co zresztą pracownik ten został przez Starostę potem ukarany karą upomnienia. Jak zeznał B. P., to nie sama powódka, tylko prawnicy obsługujący Starostwo pod względem opieki prawnej uznali, że zaszła przesłanka do umorzenia postępowania prowadzonego w kierunku zmiany lasu na użytek rolny i decyzją z dnia 31 grudnia 2018r. powódka orzekła o umorzeniu postępowanie w sprawie zmiany lasu na użytek rolny z wniosku D. i M. małż. G. z dnia 22 sierpnia 2018r. O tym, że decyzja podpisana przez powódkę z upoważnienia Starosty z dnia 31 grudnia 2018r. była uzgodniona ze Starostą D. P. świadczy niewątpliwie fakt, że Starosta, przesyłając do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w L. wniosek M. G. o stwierdzenie nieważności decyzji z dnia 31 grudnia 2018r. sporządził pismo, w którym poinformował SKO, iż D. i M. małż. G. pisząc odwołanie od decyzji z dnia 14 listopada 2018r. posiadali już w swoich zasobach ostateczną i prawomocną decyzję zmieniającą tenże las na użytek rolny tj. decyzję wydaną z upoważnienia Starosty przez (...). (...)20.2018 z dnia 8 listopada 2018r, orzekającą o ustaleniu gleboznawczej klasyfikacji gruntów oraz użytków gruntowych, a na dzień wydawania decyzji z 14 listopada 2018r. Wydział (...), (...) i (...) S. P. nie posiadał wiedzy na temat tej zmiany. Dalej Starosta wskazał, że wnioskodawcy pomimo posiadania pozytywnej decyzji (...). (...)20.2018 z dnia 8 listopada 2018r., dalej prowadzili korespondencje, odpowiadali na wezwania Wydziału (...), (...) i (...), mimo że można uznać, że żądanie strony o zmianie lasu na użytek rolny zostało spełnione w innym trybie i postępowaniu. Dlatego też – jak wyjaśnił w tym piśmie Starosta (...), w dniu 31 grudnia 2018r., po powzięciu tych informacji wydał on decyzję umarzającą postępowanie ze względu na to, iż powyższy wniosek dotyczący zmiany lasu na użytek rolny stał się bezprzedmiotowy. SKO decyzją z 7 lutego 2019r. stwierdziło nieważność tej decyzji z dnia 31 grudnia 2018r. wskazując na rażące naruszenie przy wydawaniu tej decyzji przepisów kpa, gdyż decyzja z 31 grudnia 2018r. wydana została, zanim SKO rozpatrzyło sprawę z odwołania od decyzji Starosty z dnia 14 listopada 2018r. Jest to fakt, doszło do rażącego naruszenia prawa, ale za treść tej decyzji, jej zgodność z prawem odpowiada nie tylko powódka, tylko także i obsługa prawna Starostwa, jak i sam Starosta. Zaskakującym i zupełnie niezrozumiałym jest, że Starosta (...), znając całość tej sytuacji, udział powódki przy wydawaniu tej decyzji z 31 grudnia, to jej właśnie przypisuje winę przy wydaniu tej decyzji, która została uznana potem za nieważną. Pierwsza decyzja wydana przez powódkę w sprawie przedmiotowego wniosku D. i M. małż. G. tj. z dnia 14 listopada 2018r. odmawiająca D. i M. małż. G. zmiany wskazanego przez nich lasu na użytek rolny wprawdzie została przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w L., decyzją z dnia 23 stycznia 2019r. uchylona i przekazana do ponownego rozpatrzenia organowi I Instancji; jednakże fakt ten tj. uchylenie jednej sprawy z postępowania administracyjnego do ponownego rozpatrzenia nie może stanowić przyczyny utraty zaufania Starosty do urzędnika wydającego w jego imieniu decyzje administracyjne. Warto podnieść, że jak wynika z uzasadnienia

decyzji SKO z dnia 23 stycznia 2019r., przyczyną uznania, że decyzja z dnia 14 listopada 2018r. jest wadliwa, był fakt, że nastąpił brak zawiadomienia wszystkich właścicieli nieruchomości objętych wnioskiem o zmianę, o toczącym się postępowaniu oraz o możliwości czynnego w nim udziału, a także brak skierowania do nich decyzji administracyjnej, ale także SKO podniósł fakt, że w dacie wydania decyzji z 14 listopada istniała w obrocie prawnym ostateczna decyzja Starosty z dnia 8 listopada 2018r. orzekająca o ustaleniu gleboznawczej klasyfikacji gruntów oraz użytków gruntowych obejmująca przedmiotowe działki. Zatem znowu sprawa wydania przez inny wydział tego samego Starostwa decyzji, która ściśle powiązana jest z postępowaniem prowadzonym przez Wydział (...), (...) i (...) miała wpływ na uchylene decyzji powódki wydanej w dniu 14 listopada. Zadziwiająca jest postawa wnioskodawcy D. G., pracownika Wydziału (...), (...) i (...), który nie poinformował Wydziału o wydanej w (...)decyzji z dnia 8 listopada 2018r.

Zatem absolutnie, w ustalonych i bezspornych zresztą okolicznościach sprawy, nie może na uznać, iżby obiektywnie to oceniając, istniały podstawy u Starosty (...), aby w związku z faktem uchylene jednej decyzji administracyjnej wydanej przez powódkę z dnia 14 listopada 2018r. i unieważnienia jednej decyzji z dnia 31 grudnia 2018r, uznał on, że powódka jest pracownikiem do którego nie może mieć już zaufania, iż będzie ona wydawała, z jego upoważnienia zgodne z prawem decyzje administracyjne.

Jeżeli zaś chodzi o unieważnione postępowanie przetargowe, to Zarząd Powiatu w O. sporządził zapytanie ofertowe na wykonanie usługi pod nazwą „Wykonanie uproszczonych planów urządzania lasu dla lasów niestanowiących własności Skarbu Państwa na terenie powiatu (...)” i w treści tego zapytania umieszczono informację, że wykonawca ponosi koszty udostępnienia bazy danych z ewidencji gruntów i kopii map ewidencyjnych. Sprawa odpłatności lub jej braku za udostępnienie danych z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego znajdujących się w (...) S. P. w O. potrzebnych do sporządzenia tych planów była w tamtym czasie problematyczna. Powódka powzięła wiedzę w Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, że warunkiem otrzymania dofinansowania ze środków funduszu leśnego jest przekazanie nieodpłatnie stosownych materiałów, w przeciwnym razie nastąpi cofnięcie dofinansowania, o czym, jak zeznała poinformowała Starostę, który z kolei miał wiedzę, że Naczelnik (...) S. P. w O. nie zgadza się, aby udostępniać nieodpłatnie te dokumenty. O tym że Naczelnik (...) była zdania, że brak jest przesłanek do bezpłatnego udostępniania danych państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego świadczy jej pismo z dnia 13 marca 2019r., sporządzone na skutek pisma powódki z 26 lutego. Zatem znowu, Starosta miał wiedzę o tej sytuacji tj. o tym, że w zapytaniu ofertowym wskazany był wymóg, aby wykonawca ponosił koszty udostępniania bazy danych z ewidencji gruntów oraz że Naczelnik (...) prezentuje zdanie, że odpłatność winna być, a miał też wiedzę, że warunkiem otrzymania dofinansowania ze środków funduszu leśnego jest przekazanie nieodpłatnie stosownych materiałów, w przeciwnym razie nastąpi cofnięcie dofinansowania. Zarząd (...) więc w dniu 26 lutego 2019r. postanowił unieważnić postępowanie związane z zapytaniem ofertowym na wykonanie usługi pod nazwą „ Wykonanie uproszczonych planów urządzania lasu dla lasów niestanowiących własności Skarbu Państwa na terenie powiatu (...)”. W takich okolicznościach postawienie powódce zarzutu że to z jej winy, niekompetencji doszło do unieważnienia tegoż przetargu jest nieporozumieniem.

Zatem w świetle powyższego, absolutnie nie można powiedzieć, iżby Starosta miał jakiegokolwiek podstawy, aby utracić do powódki zaufanie z przyczyn wskazanych w pkt 1.

Także i przyczyna utraty zaufania Starosty do powódki wskazana w pkt 2- sposób niewłaściwy i niewystarczający sprawuje nadzór nad podległymi pracownikami, co w konsekwencji prowadzi do powstawania sytuacji konfliktowych z pracownikami wydziału, które dezorganizują pracę, jest sformułowana bardzo ogólnikowo. Jednakże w świetle dowodów zebranych w sprawie tj. zeznań świadków- prawie wszystkich pracowników Wydziału, którego Naczelnikiem była powódka tj. E. S., J.R., L. B., K. K., K. G., J. K. i D. G. nie wynika, iżby powstawały sytuacje konfliktowe pomiędzy pracownikami Wydziału spowodowane niewłaściwym i niewystarczającym nadzorem ze strony powódki. Także z zeznań tych osób nie wynika, żeby powódka w sposób niewłaściwy zwracała się do nich, czy niewłaściwie ich traktowała. Wprawdzie świadek J. K. zeznała, że pracownicy, poza L. B., skarżyli się na powódkę, ale były to tylko ogólniki, nie potrafiła przytoczyć żadnych szczegółów, a więc nie można ocenić jaka ewentualnie była waga pretensji pracowników do powódki. Zresztą J. K. w Wydziale pracowała krótko, bo od listopada 2018r. J.R. w swoich zeznaniach podał, że miał on do powódki pretensje, iż gdy ją zastępował, to nie miał wiedzy o pewnych sytuacjach, a świadek K. G.

zeznał, że miał on wiedzę od J. R., o tym, że tak jest. Jednakże trudno te sytuacje, które ewentualnie miały miejsce w relacjach powódka – J.R. uznać, że były sytuacjami konfliktowymi, dezorganizującymi pracę Wydziału. Także wbrew twierdzeniom pozwanego pracodawcy, współpraca pomiędzy powódką jako przełożonym a D. G. jako pracownikiem układała się prawidłowo, co przyznał słuchany w charakterze świadka D. G. (1). D. G. (1) odszedł na długotrwałe zwolnienie lekarskie w czerwcu 2018r., a więc wtedy, gdy powódka zaczęła zajmować się jego prywatną sprawą w postępowaniu administracyjnym. Z analizy akt tego postępowania administracyjnego prowadzonego w sprawie z wniosku D. G., a także z jego zeznań wynika, że jako wnioskodawca nie zgadzał się z żądaniami uzupełnienia dowodów kierowanych do niego przez powódkę, ale to była jego sprawa prywatna i nie miała związku z relacjami pracownik-przełożony. Także i sytuacja z dnia 24 grudnia 2018r., związana z wnioskiem urlopowym D. G., która będzie rozważana poniżej, nie była przejawem niewłaściwego stosunku powódki do D. G.. Zauważyć należy, iż powódka doceniała jego pracę przyznając mu za rok 2017 ocenę bardzo dobrą. Powódka także wysoko oceniała kompetencje wszystkich podwładnych jej pracowników, o czym świadczą oceny ich pracy – bardzo wysokie, szczególnie jeżeli chodzi o ocenę pracy za rok 2017. Jak zeznał słuchany w charakterze świadka Z. R.- Starosta (...) do 21 listopada 2018r., Wydział kierowany przez powódkę pracował prawidłowo, nie było zastrzeżeń co do jakości terminowości, nie było też uwag pracowników na powódkę.

Zatem znowu, w świetle tych dowodów, trudno uznać, że powódka swoją osobą powodowała sytuacje konfliktowe wśród pracowników, mające wpływ na właściwą pracę Wydziału.

Także i wskazana w treści pisma przyczyna trzecia utraty zaufania Starosty do powódki - niedopuszczalne i sprzeczne z obowiązującymi w zakładzie pracy procedurami postępowaniem z wnioskiem urlopowym pracownika wydziału w dniu 24.12.18, polegające na podpisaniu tego dokumentu, a następnie jego zniszczeniu (podarciu) w obecności wnioskującego pracownika, nie może - w ocenie sądu, być powodem, aby Starosta uznał, że takie zachowanie A. S. winno spowodować u niego utratę zaufania do niej i skończyć się rozwiązaniem stosunku pracy. Poza sporem jest, że w dniu 24.12.18 powódka najpierw złożyła jako bezpośredni przełożony swój podpis, jak akceptację na karcie urlopowej D. G., a następnie po tym gdy dowiedziała się, że ten wniosek z nie może być zaakceptowany, to go zniszczyła poprzez jego podarcie w obecności wnioskującego pracownika, ale też i innych pracowników J. K. i K. K.. Z zeznań tych świadków oraz powódki wynika, że powódka wyjaśniła spokojnie D. G. dlaczego urlop, o który wnosił w tym wniosku nie może być mu udzielony, a następnie zniszczyła ten wniosek. Oczywiście, choć wprost w pozwanym S. nie istnieją spisane procedury postępowanie przełożonego w takiej sytuacji, ale na pewno stwierdzić należy, że powódka drąc wypisany przez D. G. wniosek postąpiła w sposób odformalizowany. Powódka bowiem była przekonana, co wydaje się być przekonaniem uzasadnionym, że ten pracownik, któremu wyjaśniła dlaczego nie może być my jednak ten urlop udzielony, zrozumiał to i na tym temat urlopu się kończy, a nie przewidziała, że ten pracownik będzie potem w kolejnych pismach kierowanych do S. P. w O. wskazywał na brak należytych standardów (procedur) postępowania w sprawach udzielania urlopów wypoczynkowych. Tak więc przyznać należy, że powódka wprawdzie w inny sposób niż poprzez zniszczenie tego dokumentu, powinna postąpić ze złożonym oficjalnie przez D. G. wnioskiem urlopowym, pierwotnie zaakceptowanym przez nią i Starostą, który musiał odpowiadać D. G. na jego pisma w tej sprawie, miał prawo, aby powódce ten fakt wyraźnie wskazać i nawet ewentualnie wyciągnąć wobec niej konsekwencje służbowe, ale na pewno ta sytuacja nie powinna wpłynąć u niego na uznanie, że utracił on do powódki zaufanie i nie może być ona dalej pracownikiem Starostwa.

Jak już wyżej podniesiono, utrata zaufania koniecznego ze względu na rodzaj pracy wykonywanej przez pracownika, która powoduje niemożność jego dalszego zatrudnienia, może być uznana za uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia, ale według sądu, w przedmiotowej sprawie nie zaistniały jakiegokolwiek okoliczności powodujące - obiektywnie i racjonalnie to oceniając - powstanie u Starosty utraty zaufania do powódki, a w szczególności takimi okolicznościami nie mogą być przyczyny wymienione w piśmie wypowiadającym stosunek pracy.

Wobec tego i na podstawie art. 45§1 kp sąd zasądził na rzecz powódki odszkodowanie, którego wysokość wynika z treści art. 47¹ kp. Przepis ten stanowi, że odszkodowanie, o którym mowa w art. 45, przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres od 2 tygodni do 3 miesięcy, nie niższej jednak od wynagrodzenia za okres wypowiedzenia.

Wobec tego sąd orzekł jak w sentencji.

Nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności do wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia uzasadnia przepis art. 477² §1 kpc.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia przepis art. 98 kpc w zw. z §9 ust 1 pkt 1 i § 15 ust 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r, poz.265).